

Katarzyna Krason* 

Wydostać się z cienia ograniczeń ciała i umysłu – zespół sawanta w optyce twórców filmowych

Abstrakt

Głównym celem artykułu jest przedstawienie dwóch sylwetek sawantów, będących z jednej strony osobistościami świata nauki, a z drugiej osobami borykającymi się z zaburzeniami neurorozwojowymi i schizofrenią. Są to postaci Temple Grandin i Johna Nasha. Stały się one również inspiracją dla twórców dwóch filmów fabularnych, które weszły już do kanonu kinematografii, były też wielokrotnie nagradzane, także za kreacje protagonistów, doskonale portretując nie-neurotypowych geniuszy. Hermeneutyczna analiza tych obrazów kinowych ma na celu ukazanie specyfiki funkcjonowania *prodigious savant* ze zwróceniem szczególnej uwagi na rolę najbliższego otoczenia w budowaniu sprzyjających warunków dla rozwoju ich szczególnych talentów.

Słowa kluczowe: zespół sawanta, uzdolnienia specjalne, biografia filmowa.

Escaping Beyond the Shadow Thrown by the Limits of Body and Mind – Savant Syndrome in Filmmakers' Optics

Abstract

The main aim of this article is to present two stories of savant figures who have been, on the one hand, significant personalities in the world of science and, on the other hand, have struggled with neurodevelopmental disorders and schizophrenia. These figures are Temple Grandin and John Nash. Their stories have also inspired the filmmakers of two films which have already become part of the cinematic canon and won multiple accolades, including awards for the main actors who created brilliant portraits of the neurodivergent geniuses. The hermeneutical analysis of these motion pictures is aimed at showing the specific ways in which the prodigious savants function, with particular focus on the role played by the closest social environment in creating conditions beneficial for the development of their special talents.

Keywords: savant syndrome, special abilities, film biography.

* Uniwersytet Śląski w Katowicach.

Artykuł otrzymano: 4.11.2022; akceptacja: 1.03.2023.

Rana to miejsce, przez które wnika w siebie Światło
Cassandra Clare, *Władca cieni*

Wprowadzenie

Rozpaczynam rozważanie od słów Cassandry Clare (2017: 327), która zapożyczyła powyższą sentencję – niewątpliwie nieco modyfikując jej pierwotne brzmienie – z twórczości poetyckiej i lekcji wybitnego perskiego poety z XII wieku, wyznawcy islamu mistycznego (sufizmu) – Jalāla ad-Dīn Muḥammada ar-Rūmī’ego, założyciela Bractwa Wirujących Derwiszy. Rūmī jednoznacznie wskazuje, jak ważne jest doświadczenie trudnych momentów w naszym życiu, traumy, a czasem braku określonych kompetencji, co niejako z jednej strony wydaje się dla nas ograniczeniem, ale z drugiej może być też postrzegane jako nasz największy atut i otwarcie się na to, co transcendentne, lecz i transgresyjne. Rana – także ta zaopatrzona – nie definiuje bowiem człowieka, choć mogą wiązać się z nią pewne ograniczenia, ale pozwala realizować siebie na innym polu, wydobywając to, co najlepsze. Co więcej, ten, który opatrzył ranę, ma nieocenioną zasługę dla owego wydobywania potencjału.

Taka idea wydaje mi się doskonałym wprowadzeniem do zrozumienia istoty zespołu savanta, na którym pragnę w tym tekście skupić swoją uwagę. Uczynię to jednak nie z perspektywy pedagogiki specjalnej, lecz stosując optykę edutainmentu – wykorzystując przekaz kulturowy, film, czyli formy na ogół zarezerwowane dla celów rozrywkowych (Garret, Ezzo 1996: 3–7; zob. też: Wojtyniak 2015: 170). Film bowiem niesie w sobie niemały potencjał dla modelowania (budowania wzoru dla refleksji, ale i postępowania widza), które dokona się za sprawą *mediated experience* – doświadczenia zapośredniczonego (Krasoń 2020: 31–57). Nie chcę jednak zbyt wiele się rozwodzić nad specyfiką mechanizmu zapośredniczonego oddziaływania na widza, lecz skupię się na samym obrazie filmowym, ukazującym sylwetki wyjątkowych utalentowanych (*talented savants*) czy cudownych sawantów (*prodigious savants*), którzy przełamują stereotypowe postrzeganie osób nie-neurotypowych.

Sięganie po przekaz filmowy w celu eliminowania uprzedzeń jest coraz częstszą praktyką, co zauważamy choćby przez akcje społeczne. Jedną z nich jest Przegląd Filmów o Autyzmie i Zespole Aspergera organizowany w Krakowie (w 2019 roku odbyła się 9 edycja, w grudniu 2021 – dziesiąta), który z jednej strony prezentuje obrazy przeznaczone dla osób neurotypowych, by mogły zrozumieć istotę autyzmu, ale też prowadzi specjalne projekcje dla osób wymagających zabezpieczenia sensorycznego (przyjaznych sensorycznie), tworząc *autism friendly space*. Niestety nadal brak pogłębionych badań dotyczących rozwoju talentu sawantów, na co zwraca uwagę między innymi Éva Gyarmathy (2018: 9).

W niniejszym artykule pragnę jednak skoncentrować się na wyjątkowych zdolnościach osób nie-neurotypowych, będących bohaterami filmów fabularnych, lecz jednocześnie – na kreacjach powstałych w oparciu o faktyczne przypadki sawantów,

których dokonania są uznawane przez naukę i kulturę. Geniusze, którzy – bez wyjątkowej pomocy najbliższych – nie umieli samodzielnie radzić sobie z codziennością, jednak za sprawą wymykającej się zwykłemu rozumowaniu nietuzinkowości potrafili pozostawić swój ślad w przestrzeniach, jakie rzadko otwarte są dla osób z ograniczeniami w funkcjonowaniu intelektualnym czy psychicznym.

Słowo o zespole sawanta

Istotą zespołu sawanta (ang. *savant syndrome*), opisanego po raz pierwszy przez Johna Langdon-Downa 135 lat temu jako *savant idiot*, jest rzadki, lecz spektakularny stan polegający na współistnieniu niepełnosprawności intelektualnej, zaburzeń neurorozwojowych czy innej dysfunkcji psychicznej z nadzwyczajnymi zdolnościami – zwanymi „wyspami geniuszu” (Treffert 2014: 564–565) – są to np. zdolności do zapamiętywania rozmaitych danych, wykonywania działań matematycznych w pamięci, ale też do aktywności artystycznej: plastycznej czy muzycznej (Hughes et al. 2018: 53).

Najczęściej niezwykłe zdolności mają wąski, ale niezwykle pogłębiony charakter i towarzyszy im niesamowita pamięć. Spotykamy się z trzema kwalifikacjami sawantów: pierwsza kategoria to reprezentanci tzw. *splinter skills*, obsesyjne zapamiętujący ciekawostki (np. rozmaite odgłosy różnych lokomotyw, numery rejestracyjne, fakty historyczne); druga – zwana jest *talented savants* – należą do niej osoby niepełnosprawne intelektualnie, lecz posiadające wybrane, specjalne zdolności, np. muzyczne lub/i artystyczne widoczne w zakresie wybranej dziedziny. I wreszcie *prodigious savant* – to niezwykle rzadka sytuacja, kiedy osoba z określoną dysfunkcją intelektualną czy psychiczną przejawia wybitne zdolności, które nie są dostępne nawet osobom o wysokich zasobach intelektualnych (Treffert 2009: 1353).

Sawantyzm może być ujawniony od urodzenia, ale i nabyty w późniejszym życiu (w wyniku degeneracyjnych chorób ośrodkowego układu nerwowego). Nie można jednak w pełni wyjaśnić tego zjawiska, a nieliczne eksperymenty jedynie udowadniają, iż ograniczanie pobudzenia pewnych ośrodków kognitywnych może zwiększać niektóre kompetencje pamięciowe osób badanych (Chi, Snyder 2011: 1–7). Nie przynoszą też ostatecznych rozstrzygnięć badania poświęcone porównaniu grup autystów savantów i autystów bez wyraźnego utalentowania w jakimś kierunku (Hughes et al. 2018: 53), warto jednak wspomnieć, że około 50% sawantów to właśnie autyści. Zespół sawanta nie musi mieć, choć wielu wcześniejszych badaczy tak uważało, bezpośredniego związku z autyzmem czy być efektem funkcjonowania w zależności od deficytu psychicznego, gdyż niezwykle talenty mogą ujawniać się również w wyniku późniejszego urazu mózgu (Gyarmathy 2018: 9).

Uznaje się natomiast – na podstawie badań neuroobrazowych – iż niezwykle zdolności, budzące zdumienie swoim zakresem i unikatowością, są częstokroć dostępne jedynie dlatego, że występują koincydentalnie z pewnymi formami upośledzenia funkcjonowania mózgu, zwłaszcza lewego płata czołowo-skroniowego, o czym wspominają Allan W. Snyder et al. (2003: 149–158). Próbowano tłumaczyć

zjawisko rozwinięcia dziwacznych kompetencji, takich jak obliczanie dat kalendaryzowych dla różnych przeszłych wydarzeń, desperackim poszukiwaniem stymulacji, ponieważ wielokrotnie osoby z niepełnosprawnością intelektualną były izolowane, ale nie potwierdzały tej hipotezy przypadki osób pozbawionych kontaktu w innych sytuacjach. Stwierdzono jednak, że w badanych przypadkach półkula lewa rozwija się później i podlega niekorzystnym działaniom prenatalnym przez dłuższy czas (niedotlenienie, niedokrwienie). Jak podkreślali klinicyści już w latach 90 ubiegłego wieku – może mieć to związek z nadmierną produkcją testosteronu, który spowalnia i upośledza funkcję neuronów w lewej półkuli, dlatego dokonuje się kompensacyjne wzmocnienie potencjału tkwiącego w prawej części mózgu (Schipperheijn, Dunne 1990: 475–476). Stąd również pojawia się założenie, iż uszkodzenie lewej części hipokampu i przejście funkcji przez jego prawą część wyjaśnia fenomenalną pamięć sawantów. Istnieją też badania łączące istnienie geniuszu muzycznego i ślepoty, ujawniające związek retinopatii wcześniaków, która spowodowana jest toksycznością tlenową z wybitną wrażliwością na dźwięki (Schipperheijn, Dunne 1990).

Niewątpliwie jednak – niezależnie od badań neurologicznych – można stwierdzić, iż zespół sawanta jest szczególną formą talentu, predyspozycją neurologiczną, powstającą – jak każdy inny wrodzony potencjał – jako funkcja zasobów i wpływów środowiskowych (Gyarmathy 2018: 9–16).

Niezwykłe historie dwóch postaci będą tu doskonałą egzemplifikacją. Postaci te mają swoją udokumentowaną drogę naukową – ale też stały się bohaterami filmów fabularnych, dzięki czemu ich życiowe losy zaistniały jako część kulturowej świadomości współczesnego człowieka. Pozwoliły również na dostrzeżenie, iż odmienność postrzegana jako deficyt, piętnowana jako „nienormalność” w rzeczywistości nie przekreśla tego, że owi „inni” mogą dokonywać rzeczy wyjątkowych, niedostępnych ogółowi „normalsów”. Mogą czynić świat lepszym.

Filmowe wizerunki faktycznych cudownych odmieńców w świetle ujęcia indywidualizującego

Wśród badaczy kina wiele mówi się o dość sztampowym ukazywaniu niepełnosprawności, zwłaszcza autyzmu – kiedy to cały nacisk filmowego obrazu skoncentrowany jest na wydobyciu cech charakterystycznych dla tej dysfunkcji (za sprawą pozycjonowania kamery czy kadrowania), zwłaszcza specyficznych zachowań, sposobu bycia czy porozumiewania się, które określano posiłkując się diagnozami psychologicznymi i psychiatrycznymi. Co więcej, postać autysty o wyjątkowych zdolnościach jest ukazywana jako katalizator zmiany czy nawet odkupienia postaci nieautystycznej (Eastwood et al. 2022). Taki wizerunek znajdziemy w oscarowym *Rain Manie* (1988) czy innych post-rain-manowych produkcjach. Na chwilę zatrzymam się na tym obrazie, gdyż od niego wszystko się zaczęło, zwrócono powszechnie uwagę na nietypowych geniuszy, zaś zespół sawanta stał się elementem interesującym dla wielu ludzi, a także obiektem pogłębianych naukowych dociekań (Treffert 2009: 1351).

O *Rain Manie* napisano już wiele, trzeba podkreślić, iż historia Kima Peeka, pierwowzoru postaci Raymonda Babbitta, kreowanej przez Dustina Hoffmana, jest jedną z bardziej rozpoznawalnych relacji z życia osób kwalifikowanych jako geniusze przy jednoczesnej niepełnosprawności intelektualnej. Peek – choć urodził się z ciężkimi wadami mózgu: cierpiał na makrocefalię, a jego mózg był pozbawiony ciała modzełowego – potrafił czytać dwie strony jednocześnie, ponieważ każdym okiem odkodowywał treść innej z nich, opanował pamięciowo tysiące woluminów książek, zapamiętywał wszystko, co przeczytał albo to, co usłyszał, znał historię każdego kraju, potrafił rozpoznać utwory muzyczne, podając jednocześnie datę ich powstania, ale też datę urodzin i śmierci ich kompozytorów, sam uczył się gry na instrumencie. W czasie słuchanego koncertu nierzadko poprawiał muzyków, głośno komentując niewłaściwe wejście instrumentów czy inne niezgodności z partyturą.

Kima Peek na jednym ze spotkań Stowarzyszenia Osób Upośledzonych Umysłowo w Teksasie w 1984 roku poznał późniejszy scenarzysta filmu Barry Morrow i od razu zainteresował się genialnym sawantem. Sam Dustin Hoffman, przygotowując się do roli, obserwował Kima i pozostawał pod ogromnym wrażeniem jego wyjątkowości. Kiedy odbierał Oscara za rolę Babbitta, powiedział, że dziękuje Kimowi za „uczynienie Rain Mana rzeczywistością” (*Meet Kim Peek... 2022/2023*).

Przejdę teraz do dwóch zapowiadanych analiz przypadków *prodigious savants*, postaci wybitnych, autystki i psychotyka, będących jednocześnie profesorami uniwersyteckimi, których dorobek naukowy wyznaczył nowe kierunki nie tylko dla namysłu badaczy w zakresie zoologii czy ekonomii, ale pokazywał też istotną obecność w ich życiu osób, które pomogły im znaleźć drogę do samorealizacji.

Temple Grandin

Historia małej dziewczynki, potem nastolatki i wreszcie kobiety, której droga życiowa naznaczona została spektrum autyzmu, a która osiągnęła sukces jako nagradzana badaczka i nauczycielka akademicka Colorado State University, została okrzyknięta jedną z 10 najlepszych profesorów w macierzystej uczelni (zob. DeGroot 2020) i jedną ze 100 najbardziej wpływowych osób na świecie w 2010 roku magazynu „Time” (Leonard 2010) – stała się inspiracją dla stworzenia filmu fabularnego, zatytułowanego wprost od jej imienia i nazwiska (Jackson 2010).

Grandin to autorka wielu publikacji – okazała się pierwszą osobą mówiącą z autopsji, w sposób profesjonalny, o specyficie bycia autystką, wskazywała przy tym na konieczność zrozumienia, jakie winno wykazać otoczenie dla szczególnych potrzeb i reaktywności autystów. Jej głos okazał się być ważący dla budowania nowej wiedzy na temat sposobów ich wsparcia, gdyż większość swojego naukowego życia poświęciła zrozumieniu własnego autystycznego umysłu i dzieleniu się tą wiedzą z innymi. Śmiało można rzec, że także za sprawą jej działalności w 2013 roku American Psychiatric Association zrewidowało kryteria diagnostyczne dotyczące autyzmu, w tym w zakresie wysoko funkcjonujących autystów.

Jej najważniejsze publikacje to *Thinking in Pictures. My Life with Autism* (Grandin 1995), *Animals in Translation: Using the Mysteries of Autism to Decode Animal Behavior* (Grandin, Johnson 2005). Ta ostatnia podejmuje namysł dotyczący hodowli bydła i analizy zachowania zwierząt, gdyż badaczka – doktor zootechniki – specjalizuje się w behawiorystyce zwierząt oraz inżynierii przemysłu hodowlanego.

Doskonale mówi o tym Grandin również w materiałach elektronicznych – np. w nagrany wykładzie *Temple Grandin on Visual Thinking and Animal Behavior* zarejestrowany w 2011 roku w Indianapolis Museum of Art.

Równie ważną i wyznaczającą już późniejszy kierunek dociekań badawczych tej niezwyklej kobiety–naukowca jest swoista wykładnia edukacyjna zawarta w *Developing Talents: Careers for Individuals with Asperger Syndrome and Highfunctioning Autism* (Grandin, Duffy 2004), będąca nietuzinkowym, a przy tym i praktycznym źródłem dla pedagogów pragnących odkrywać, pielęgnować czy rozwijać niezwykłe talenty niezwyklej dzieci. W źródłach internetowych znajdziemy wiele zarejestrowanych wykładów Grandin, w których przekonuje o konieczności tworzenia programów dedykowanych różnym sposobom myślenia czy stylom poznawczym, postuluje, by zrewidować system kształcenia akademickiego, kierując go również do specjalnych potrzeb edukacyjnych studentów, wystarczy przywołać: *Educating Students Who Have Different Kinds of Minds* – zarejestrowany w 2016 roku przez American Academy of Arts & Sciences, czy *Temple Grandin Askwith Forum: All Kinds of Minds Help the World* (2014), znajdujący się na stronie www.harvard.edu/graduate-school-of-education. Od 2012 roku prowadzi również swoją stronę domową *Temple Grandin, Ph.D.*, gdzie odnaleźć można materiały jej autorstwa, w tym szeroką ofertę webinarów.

Film, do którego się tu odnoszę, wywołał ogromne poruszenie – pojawiły się wywiady, nagrania wykładów badaczki, które stale można śledzić choćby w serwisie YouTube. Dyskusja na temat specyfiki postrzegania świata przez autystów zyskała perspektywę nie do przecenienia. Niewątpliwie interesujący dla widza jest zwłaszcza obraz swoistego widzenia świata przez bohaterkę (kreowaną przez Claire Danes), dzięki temu, że sama Grandin była konsultantką podczas tworzenia filmowego scenariusza, ale też spotykała się z odtwórczynią swojej postaci. Dzięki doskonałemu scenariuszowi W. Merritta Johnsona i Christophera Mongera mamy niepowtarzalną szansę dotknięcia faktycznej specyfiki odczuwania i doświadczania otoczenia przez autystyczne dziecko.

To, co z perspektywy pedagogicznej jest kluczowe, to znaczenie opieki i bezpardonowej walki matki (granej przez Julie Ormond) o to, by Temple mogła osiągnąć lepsze wyniki, niż na to wskazywały wstępne diagnozy, jakie usłyszała od lekarzy. Najłatwiej było oddać dziecko pod opiekę instytucji zapewniających bezpieczną wegetację, jak sugerował pierwszy specjalista, gdyż uznał, że dziewczynka nigdy nie będzie mówiła i nie uda jej się funkcjonować normalnie. Lecz matka – mimo trudności i, jak się jej wydawało, braku jakichkolwiek postępów – nie poddawała się i szukała każdej okazji, by stwarzać córce warunki do rozwoju. Nie bez znaczenia jest fakt, iż na swojej drodze znalazła ludzi rozumiejących jej odmiennosć, stwarzających możli-

wości dla jej własnej drogi poznawania świata, lecz bez uporu matki i jej determinacji nie byłoby prawdopodobnie tak spektakularnych osiągnięć.

Przed oczami odbiorcy przewijają się kluczowe momenty biografii Temple Grandin – rozpoczynając od diagnozy i starań matki, by Temple rozpoznawała i nazywała obrazki, przez szczęśliwe momenty na farmie, gdzie zetknęła się ze zwierzętami i ich hodowlą, obmyślając pierwsze innowacje techniczne, przez doświadczenia szkolne i akademickie, kiedy nie czuła się dobrze, była nierozumiana i wyśmiewana. Ale też, gdzie spotkała wyjątkowego nauczyciela Profesora Carlocka, byłego oficera NASA, dzięki któremu odkryła istotę złudzenia optycznego, ale i dowiedziała się, że jej umysł jest niezwykły. Miała również szczęście do współlokatorki na uczelni, której nie przeszkadzała maszyna do przytulania i wymykające się regułom zachowanie koleżanki.

Wyjątkowo przekonująca jest scena końcowa, która tworzy niejako wskazanie tego, czego potrzebują wyjątkowe dzieci widzące i rozumiejące inaczej to, co umyka innym. Scena pokazuje Konwencję Autyzmu z 1981 roku, w której uczestniczy trzynaścioletnia już wówczas Temple wraz z mamą. Przytoczę tu ją, gdyż doskonale ukazuje wartość szczególnego edukacyjnego wsparcia autysty, co pozwala mu wydobyć jego niecodzienne zdolności. Dodajmy, wsparcia nieoczywistego, czasem budzącego kontrowersje, gdyż balansującego na wytrzymałości i stawiającego przed dzieckiem trudne zadania. Zawsze jednak konsekwentnego, budującego potrzebne ramy i wymagania.

Widzimy w kadrze salę konferencyjną i słyszymy wypowiedzi różnych osób opowiadających o dziwnych zachowaniach swoich dzieci. W pewnym momencie zabiera głos Temple, gdyż przed jej oczami ukazują się niemal fotograficzne przebitki/sytuacje z jej życia, nawiązujące do wypowiedzi zebranych, które oni uznają za niewłaściwe, kompulsywne. Mówi:

Myślę, że wirowanie jest dobre i toczenie się też. Wydaje mi się, że autostymulacja pozwala na uspokojenie systemu nerwowego. Może to być sposób na kompensację braku przytulania. Bycie przytrzymywanym przez inną osobę jest przerażające, ale toczenie się czy przywieranie do powierzchni wywołuje efekt uspokojenia, które zwykle dzieci uzyskują z uścisku¹.

Zainteresowanie zebranych jest duże, wszyscy myślą, że Temple opowiada o swoim autystycznym dziecku, kiedy zaprzecza – koncentracja na jej wypowiedzi jest jeszcze większa, zwłaszcza że mówi o sobie. Kontynuuje zatem:

Jestem autystką i potrzebuję doznawać uczucia bycia przytulaną. Sama stworzyłam maszynę, w którą wchodziłam, i ona przytula mnie i dzięki temu zmieniałam się, stałam się bardziej uspołeczniona.

Cóż, nie mówiłam do czwartego roku życia, teraz mam licencjat, magisterium i przygotowuję doktorat.

¹ Fragmenty listy dialogowej przytaczam w tłumaczeniu własnym, w oparciu o wersję oryginalną filmu *Temple Grandin* (2010).

Zebrani uczestnicy konferencji są wyraźnie poruszeni, przekrzykują się wzajemnie, zaintrygowani wyznaniem osoby w spektrum autyzmu, mama prosi, by nie krzyczeli, żeby jej nie denerwować. Temple jednak okazuje się być bardzo opanowana i wyjaśnia: „Większość osób z autyzmem jest bardzo wrażliwa na dźwięki i kolory, jeśli zbyt wielu ludzi mówi naraz – to nie jest stymulujące, a może wywołać panikę”. Pada pytanie – jak zostałaś wyleczona? Bohaterka odpowiada:

Cóż – nie jestem wyleczona. Zawsze będę autystyczna. Moja matka nie chciała pogodzić się z tym, że nie będę mówić, a kiedy mnie nauczyła mówić – kazała mi iść do szkoły. Reguły i zasady w szkole i w domu były dla mnie naprawdę ważne, ukształtowały mnie. Miałam szczęście, bo wszystko to działało na moją korzyść.

Wszyscy ciężko pracowali, by upewnić się, że jestem zaangażowana. Wiedziałam, że jestem inna. Ale niemniej, musicie wiedzieć, że miałam dar, mogłam zobaczyć świat w nowy sposób, mogłam zobaczyć szczegóły, na które inni ludzie byli ślepi.

To moja matka nakierowała mnie, popchnęła mnie, abym stała się samowystarczalna. Latem pracowałam na ranchu ciotki, uczęszczałam do szkoły z internatem, studiowałam. To wszystko na początku było dla mnie trudne, niewygodne, ale pomogło mi otworzyć drzwi do nowych światów.

Wymowny jest finał sceny, kiedy zaintrygowani słuchacze wręczają mikrofon mówczyni, bo chcą wszystko dokładnie usłyszeć. I tu osoba mająca na ogół kłopot z wypowiedziami w ekspozycji społecznej przyjmuje mikrofon, wychodzi na mównicę, wizualizując sobie owe drzwi i słyszy niejako w tle reminiscencje ważnych dla siebie dialogów, także własne słowa o nietolerancji, z jaką się spotykała w szkole. Ale wśród tych strzępów wypowiedzi wybija się głos profesora Carlocka „masz wyjątkowy umysł – widzisz świat w sposób, jaki nieodstępny jest innym ludziom”.

Gdyby mama Temple posłuchała pierwszego diagnosty i nie walczyła o swoją córkę (może czasem zastanawia się widz, czy nie była zbyt wymagająca) – nigdy nie odkrylibyśmy jej wyjątkowości. Może dlatego teraz profesor Grandin tak wiele miejsca w swej działalności poświęca wskazywaniu właściwych warunków dla edukacji dzieci nietuzinkowych, by mogły aktualizować swoją potencjalność.

John Forbes Nash jr

Wyjątkowa postać wybitnego matematyka, który jako jedyny otrzymał i Nagrodę Nobla w dziedzinie nauk ekonomicznych w 1994 roku, i Nagrodę Abela (2015). W wieku 20 lat uzyskał tytuł magistra matematyki, a mając 22 lata otrzymał stopień doktora w Uniwersytecie Princeton – na podstawie 28-stronicowej pracy dotyczącej teorii gier niekooperacyjnych, która stała się fundamentem nowoczesnej ekonomii, ale też noblowskiego opracowania równowagi Nasha i profili strategii gier (*John F. Nash Jr. – Facts 2015*).

Postrzegany przez otoczenie jako osoba trudna, egotyczna, sprzeciwiająca się regułom, kwestionująca uznane autorytety, był jednocześnie genialny – ale jego życie zostało stygmatyzowane piętnem schizofrenii paranoidalnej.

Nash – mimo niełatwej osobowości – był niezwykle ceniony i podziwiany, także przez swoich studentów. To właśnie jedną ze swoich zdolnych studentek Alice Lardé Lopez-Harrison, którą poznał podczas pracy akademickiej w Massachusetts Institute of Technology, poślubił w 1957 roku. Alice, absolwentka fizyki, a potem programistka komputerowa, była jedną z 16 kobiet studiujących w MIT na 800 mężczyzn. Ich relacja, również wymykająca się regułom i konwenansom, zdecydowała o ostatecznym sukcesie Nasha oraz stała się kanwą najpierw bestsellerowej książki Sylvii Nasser (1998), a potem filmu pod tym samym tytułem – *A Beautiful Mind (Piękny umysł)* (Howard 2001).

Więź z żoną, jej wsparcie nie były od początku ich małżeństwa oczywiste; w momencie silnego rzutu chorobowego, w obawie o brak możliwości jednoczesnej troski o niemowlę i opieki nad mężem trawionym urojeniami, Alice oddaje Nasha do kliniki psychiatrycznej w 1959 roku. Stosowana wówczas terapia wstrząsami insulinowymi, podawanymi pięć razy dziennie przez 6 tygodni, nie przyniosła oczekiwanych rezultatów długofalowych, urojenia powróciły. Zdruzgotana kobieta decyduje się rozwieść w 1963 roku. Jednak uczucie, jakim darzyła męża, okazało się silniejsze od racjonalnych przesłanek dotyczących własnego bezpieczeństwa. Postanowiła zatem zająć się chorym – wówczas już – byłym mężem, ponieważ, jak sama wyznała w jednym z wywiadów: wielu leczonych pacjentów w szpitalach psychiatrycznych po prostu tam już zostaje (Nutt 2015). Nie chciała, by John wegetował hospitalizowany, nie chciała, by był głodny i bezdomny (czego faktycznie doświadczył po zakończonej pierwszej hospitalizacji – zob. Andreasen 2015). Dlatego zdecydowała w 1970 roku zabrać go do siebie i opiekować się nim samodzielnie. Wiedziała bowiem, że znajome otoczenie Princeton i jej troskliwa opieka sprzyjać będą osiągnięciu stabilności w stanie zdrowia Nasha. Opinie specjalistów wskazywały później, że właśnie to posunięcie i poświęcenie się Alice było determinantem faktu, iż po 10 latach choroba przeszła w stan remisji. Dzięki Alice John odzyskał swoje życie i geniusz. W 2001 roku ponownie zawarli związek małżeński.

Po przejściu na emeryturę Alice poświęciła się działalności na rzecz osób chorych psychicznie, w 2005 roku została doceniona – uzyskała Luminary Award od National Alliance for Research on Schizophrenia and Depression (obecnie Brain and Behavior Research Foundation), zauważono bowiem jej zasługi w zakresie przełamywania barier i stereotypów dotyczących życia z chorobą psychiczną (Nutt 2015).

Relacja romantyczna łącząca Johna i Alice Nashów stała się również polem analiz naukowych; jednym z kluczowych jest artykuł psychiatry Nancy A. Andreasen, nazywający więź między małżonkami piękną historią miłosną (2015). Autorka przywołanego artykułu poznała Johna podczas konferencji dotyczącej schizofrenii, którą otwierał jako mówca plenarny. Wspomina także czas, kiedy powstawał film Rona Howarda, co stanowiło nie lada zmartwienie dla Johna, zaniepokojonego tym, jak

zostanie przedstawiony on i jego rodzina. Andreasen podkreśla, że był to czas, kiedy Nash potrzebował jeszcze rehabilitacji, zwłaszcza w zakresie psychospołecznym. Film jednak, mimo nieścisłości historycznych czy psychiatrycznych, podobał się Johnowi i – co podkreśla Andreasen – dzięki kreacji Russella Crowe’a pokazał ważne przesłanie dotyczące rozumienia schizofrenii. Film stał się, co szczególnie warto zaakcentować, asumptem dla utworzenia Mind Research Network łączącego doświadczenia technologii neuroobrazowania i genomiki dla badania chorób psychicznych. Zaproszono do udziału w Radzie Naukowej tego gremium również Nasha.

Nancy A. Andreasen szczególnie jednak koncentruje się na wątku walki z chorobą, co było wyjątkowe i traktowane w kategoriach zjawisk nieoczekiwanych, nawet mając na uwadze postęp w zakresie farmakologii. Psychoza Johna bowiem niejako samoistnie się wyczerpała bez zastosowania leków przeciwpsychotycznych, na co wpływ miała niewątpliwie głęboka więź z żoną. Częścią geniuszu Johna Nasha – co podkreślała Sylvia Nasar w swojej książce (1998) – było wybranie kobiety, która okazała się niezbędna dla jego przetrwania. Losy obojga silnie się splatają, a kres ich życia jeszcze to pieczętuje. Giną razem w wypadku samochodowym w 2015 roku, niedługo po odebraniu Abel Prize przez Johna, co staje się kolejnym romantycznym elementem ich wspólnej historii. W filmowej scenie przemowy noblowskiej padają ważne w tym kontekście słowa, Nash zwraca się w nich do żony:

Zawsze wierzyłem w liczby, w równania i logikę – prowadzące do przyczyny. Po tylu latach poszukiwań pytam: czym naprawdę jest logika? Kto stanowi przyczynę. Poszukiwania wiodły mnie przez świat fizyczny, metafizyczny, urojony i z powrotem. I dokonałem największego ze wszystkich odkrycia. To najważniejsze odkrycie mego życia. Tylko w niezbadanych równaniach miłości można znaleźć wszelkie logiczne przyczyny. Jestem tu dzisiaj tylko dzięki Tobie. Jesteś przyczyną dla której istnieję. Jesteś dla mnie przyczyną wszystkiego. Dziękuję.

Ważne okazuje się również to, iż Alice intuicyjnie rozumiała, jak ważne w leczeniu jest usytuowanie chorego w miejscu, w którym był wcześniej szczęśliwy i spełniony. To właśnie w Princeton, u boku żony (choć żyło im się trudno i doświadczali nierzadko ubóstwa), jeszcze nękany chorobą, pracował nieodpłatnie w bibliotece (na co uzyskał zgodę władz), zapisując swoje rozważania matematyczne na „wolnych” tablicach w nieużywanych pokojach akademickich. W ten sposób analizował między innymi rozwiązanie 19. problemu z Listy Hilberta (słynnej listy nierozwiązanych problemów matematycznych) czy rozmaitości Riemanna (geometryczne badanie zakrzywionych przestrzeni), a także nieliniowe cząstkowe równania różniczkowe. Wszyscy przywykli do Ducha Fine Hall, jak go nazywali studenci i pracownicy, a społeczność matematyczna w Princeton powoli go przyjęła i wspierała, pozwalając mu odzyskać kontakty z podobnie myślącymi ludźmi.

Silna samoświadomość pozwoliła też na prowadzenie przez Nasha autoterapii poznawczo-behawioralnej opartej na wykorzystaniu mechanizmów neuroplastyczności mózgu – o czym wspomina Andreasen (2015). Sądzę, że udało się to celnie od-

dać autorom scenariusza filmu, którzy w scenie nazwanej Ceremonia Pióra, wkładają w usta Nasha takie oto słowa, skierowane do reprezentanta Komitetu Noblowskiego:

Myślałem, że nominacje do Nagrody Nobla są tajne [...] [z reguły tak, ale to są szczególne okoliczności]. [...] Rozumiem, chce Pan sprawdzić, czy jestem szalony. Czy nie narozrabiam, jak ją dostanę. [...] czy zrobię coś żenującego? To możliwe. Widzi Pan, jestem szalony. Biorę nowe lekarstwa, ale wciąż widzę rzeczy, których nie ma. Tylko, że wiem o tym. To taka dieta umysłu, nie zaspokajam pewnych apetytów – jak apetyt na wzory. Apetyt na wyobrażenia i marzenia.

Związek między kreatywnością a szaleństwem jest od wielu lat penetrowany badawczo (Kéri 2009), niektórzy ludzie dostrzegają rzeczy, których inni nie widzą i są odkrywcami – kreatywnymi geniuszami, bo mają rację (jak Temple Grandin), ale są i ludzie widzący rzeczy, których inni nie widzą, są jednak w błędzie, i ich nazywamy chorymi psychicznie (Andreasen 2015). Są też tacy, jak Nash, łączący jedno i drugie.

Zamknięcie

Jak sądzę, w całości przekazu nie ma znaczenia, że przywołane produkcje edutainmentowe to jedynie obrazy fikcyjne, czasem odbiegające od faktycznego porządku realiów, ot – rozrywka kinowa dla mas. Oba portrety wyjątkowych uczonych, protagonistów przedstawionych w tych nagradzanych hitach, powstały jednak w oparciu o biografie konkretnych sawantów. Co więcej, zarówno Temple Grandin, jak i John Nash obejrzeni ekranizacje sobie poświęcone i byli obecni na galach, podczas wręczania statuetek, którymi filmy honorowano: Nash na rozdaniu Oscarów w 2001 roku, zaś w 2010 Grandin podczas uroczystości wręczania Emmy. Tę ostatnią uroczystość Grandin porównała – dowodząc swojego wielkiego poczucia humoru – do innego wydarzenia: jej zdaniem bardzo przypominało ono zjazdy przedstawicieli przemysłu mięsnego, tylko mniej było alkoholu (Leonard 2010).

Warto zastanowić się i nad tym, iż film może znacznie więcej, niż wskazuje na to jego edutainmentowe zadanie. Weźmy pod uwagę przenikanie idei/przesłania obrazu do świadomości widza, wskazywanie choćby zakresu pojawiających się w obiegu pojęć – nie przez przypadek odkrycie halicynianu, działającego na patogeny odporne na leki, ma związek z kinem (*Extra Life...* 2021). Odkrycie to efekt pracy komputera, który wyodrębnił cząsteczki SU3327, a nazwa halicyn zaczerpnięta została z dzieła Stanleya Kubricka 2001. *Odyseja kosmiczna*: Hal to komputer pokładowy, przejmujący w kultowym filmie kontrolę nad załogą. Filmy zapładniają wyobraźnię, pomagają nie tylko opowiadać historie, ale i dostarczają kontekstu dla refleksji o tym, co ważne. Wystarczy ponownie przywołać choćby powstanie Mind Research Network, o którym wspominałam wcześniej.

A wracając do myśli zainicjowanej tematem niniejszego artykułu: wydostać się z cienia – to uczynić z inności, czasem niedoboru – walor. Możliwe to jednak staje się jedynie przez drugiego człowieka, co niejako dokumentują przywołane obrazy. Fil-

my bowiem, na które powołuję się powyżej, są przykładami mogącymi pobudzać do refleksji nad wyjątkowością ludzką, nad przekraczaniem wyjściowego potencjału/zadanku organicznie zawężonego dysfunkcją, jednak transgresja owa możliwa jest pod rudymenarnym warunkiem, dokonuje się wszak za sprawą akceptującej obecności w życiu sawanta „znaczących innych”. Szansa dokonywania wyjścia poza swoje możliwości pojawia się jedynie wówczas, kiedy zaistnieją korzystne warunki, których gwarantem jest kochająca, rozumiejąca osoba. Osoba zdeterminowana, by „opatrzyć ranę”, o czym mówi przywołany na początku Rūmi, ale też niosąca pomoc ułatwiającą przetrwanie cierpienia, zwłaszcza za sprawą bycia w nim razem:

Don't turn your head. Keep looking at
the bandaged place. That's where the
light enters you
(Rūmi, za: Barks 2016: 149–150)

Bibliografia

- Andreasen N. A. (2015) *John and Alice Nash: A Beautiful Love Story*, „The American Journal of Psychiatry”, nr 8(172), s. 710–713, <https://doi.org/10.1176/appi.ajp.2015.15060709>.
- Barks C. (2016) *Rumi's Little Books of Love and Laughter: Teaching Stories and Fables*, Newburyport, MA, Hampton Roads Publishing.
- Chi R. P., Snyder A. W. (2011) *Facilitate Insight by Non-Invasive Brain Stimulation*, „PLoS ONE”, nr 6(2), s. 1–7, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0016655>.
- Clare C. (2017) *Lord of Shadows*, New York, Simon and Schuster.
- Eastwood S., Evans B., Gaigg S., Harbord J., Milton D. (2022) *Autism Through Cinema: Co-Creation and the Unmaking of Knowledge*, „International Journal of Qualitative Studies in Education”, Ahead of Print, <https://doi.org/10.1080/09518398.2022.2025492>.
- Garret M., Ezzo M. (1996) *Edutainment. The Challenge*, „Journal of Interactive Instruction Development”, nr 3(8), s. 3–7.
- Grandin T. (1995) *Thinking in Pictures. My Life with Autism*, New York, Doubleday, Bantam Doubleday Dell Publishing.
- Grandin T., Duffy Kate (2004) *Developing Talents: Careers for Individuals with Asperger Syndrome and Highfunctioning*, Minnetonka, Autism Asperger Publishing Company.
- Grandin T., Johnson C. (2005) *Animals in Translation: Using the Mysteries of Autism to Decode Animal Behavior*, London, Bloomsbury Publishing.
- Gyarmathy É. (2018) *The Savant Syndrome and Its Connection to Talent Development*, „Open Science Journal of Psychology”, nr 2(5), s. 9–16.
- Hughes J. E. A., Ward J., Gruffydd E., Baron-Cohen S., Smith P., Allison C., Simner J. (2018) *Savant Syndrome Has a Distinct Psychological Profile in Autism*, „Molecular Autism”, nr 9, s. 53, <https://doi.org/10.1186/s13229-018-0237-1>.
- Kéri S. (2009) *Genes for Psychosis and Creativity: A Promoter Polymorphism of the Neuregulin 1 Gene Is Related to Creativity in People With High Intellectual Achievement*, „Psychological Science”, nr 20(9), s. 1070–1073, <https://doi.org/10.1111/j.1467-9280.2009.02398.x>.

- Krasoń K. (2020) *Padawanika. Przebudzenie mocy w doświadczeniu zapośredniczonym. Studium o filmie, wychowaniu i wspaniu rozwoju*, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Nasar S. (1998) *A Beautiful Mind*, New York, Simon & Schuster.
- Schipperheijn J. A. M., Dunne F. J. (1990) *The Savant Syndrome Genius and Mental Handicap Combined*, „Psychiatric Bulletin”, nr 14, s. 475–476, <https://doi.org/10.1192/pb.14.8.475>.
- Snyder A. W., Mulcahy E., Taylor J. L., Mitchell D. J., Sachdev P., Gandevia S. C. (2003) *Savant-Like Skills Exposed in Normal People by Suppressing the Left Fronto-Temporal Lobe*, „Journal of Integrative Neuroscience”, vol. 2, nr 2, s. 149–158, <https://doi.org/10.1142/s0219635203000287>.
- Treffert D. A. (2009) *The Savant Syndrome: An Extraordinary Condition. A Synopsis: Past, Present, Future*, „Philosophical Transactions of The Royal Society B – Biological Sciences”, nr 1522(364), s. 1351–1357, <https://doi.org/10.1098/rstb.2008.0326>.
- Treffert D. A. (2014) *Savant Syndrome: Realities, Myths and Misconceptions*, „Journal of Autism and Developmental Disorders”, nr 44, s. 564–571, <https://doi.org/10.1007/s10803-013-1906-8>.
- Wojtyński J. (2015) *Edutainment i edukacja filmowa jako narzędzia kształtowania tożsamości oraz postaw dzieci i młodzieży*, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 1, s. 170.

Źródła internetowe

- DeGroot D. (2020) *Dr. Temple Grandin of CSU Named One of the Top College Professors in the Country*, [online:] <https://ourcommunitynow.com/news-local/dr-temple-grandin-of-csu-named-one-of-the-top-college-professors-in-the-country> (dostęp: 1.11.2022).
- Grandin T. (2014) *Temple Grandin Askwith Forum: All Kinds of Minds Help the World*, [online:] https://www.youtube.com/watch?v=9klKhlc_cjg (dostęp: 30.10.2022).
- Grandin T. (2016) *Educating Students Who Have Different Kinds of Minds*, [online:] <https://www.youtube.com/watch?v=8LCrjUL8qU4&t=629s> (dostęp: 30.10.2022).
- John F. Nash Jr. – *Facts*, [online:] <https://www.nobelprize.org/prizes/economic-sciences/1994/nash/facts/> (dostęp: 30.10.2022).
- Leonard T. (2010) *Temple Grandin: My Autism Made Me A Cowgirl Superstar*, [online:] <https://www.beefmagazine.com/people/0929-temple-grandin-cowgirl-superstar> (dostęp: 1.11.2022).
- Meet Kim Peek: The incredible case of the man who could memorize everything* (2022/2023), [online:] <https://yestherapyhelps.com/meet-kim-peek-the-incredible-case-of-the-man-who-could-memorize-everything-10280> (dostęp: 31.10.2022).
- Nutt A. E. (2015) *Alicia Nash, wife of Nobel Laureate, dies at 82*, „The Washington Post”, may 27, [online:] https://www.washingtonpost.com/national/health-science/alicia-nash-wife-of-nobel-laureate-dies-at-82/2015/05/27/6fced406-0479-11e5-bc72-f3e16bf50bb6_story.html (dostęp: 31.11.2022).
- Spektrum autyzmu w filmowej opowieści – wywiad z organizatorami Przeglądu Filmów o Autyzmie i Zespole Aspergera* (2019) [online:] <https://www.wszpwn.com.pl/wydarzenie/spektrum-autyzmu-w-filmowej-opowieści-wywiad-z-organizatorami-przeglądu-filmów-o-autyzmie-i-zespole-aspergera,459.htm> (dostęp: 15.10.2022).
- Temple Grandin, Ph.D.*, [online:] <https://www.templegrandin.com/> (dostęp: 1.10.2022).

Filmografia

2001: A Space Odyssey (1968) reż. Stanley Kubrick, Metro-Goldwyn-Mayer, USA – Wielka Brytania.

A Beautiful Mind (2001) reż. Ron Howard, DreamWorks SKG – Imagine Entertainment – Universal Pictures, USA.

Extra Life: A Short History of Living Longer (2021) serial dokumentalny, Wielka Brytania – USA, sezon 1, odcinek 3.

Rain Man (1988) reż. Barry Levinson, United Artist – Guber-Peters Company, USA.

Temple Grandin (2010) reż. Mick Jackson, HBO Films – Ruby Films, USA.

O Autorce

Katarzyna Krasoń – profesor tytularna (Uniwersytet Śląski i Akademia Muzyczna im. K. Szymanowskiego w Katowicach). Pedagog twórczości, muzyk, literaturoznawca, zajmuje się zagadnieniami ekspresji estetycznej i arteterapii. Zainteresowania badawcze to edukacja i wychowanie estetyczne dziecka, zwłaszcza obcowanie ze sztuką: literaturą, muzyką, teatrem i tańcem, głównie w wymiarze ekspresyjnym i terapeutycznym. Bada potencjalność pedagogiczną przekładu intersemiotycznego i wizualizacji przestrzennej. Organizuje Festiwale Ekspresji Dziecięcej oraz Ogólnopolskie Konferencje Naukowe na temat Sztuka i Edukacja, Edukacja przez Sztukę.

Katarzyna Krasoń is a professor at the University of Silesia and the Karol Szymanowski Academy of Music in Katowice. Counsellor of creativity, musician, and literary scholar who specializes in issues of aesthetic expression and art therapy. Her research interests include: education and aesthetic education of children, in particular contact with art: literature, music, theatre and dance, mainly in the expressive and therapeutic scope. She studies the pedagogical potentiality of intersemiotic translation and spatial visualisation. She organises Festivals of Child Expression and Polish-Wide Scientific Conferences on Art and Education, Education through Art.

Cytowanie

Krasoń K., *Wydostać się z cienia ograniczeń ciała i umysłu – zespół sawanta w optyce twórców filmowych*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne”, nr 1(16), s. 275–288, <https://doi.org/10.18778/2450-4491.16.17>.